

SŁOWO

Wilno, Piątek 27 stycznia 1928 r.

ODDZIAŁY:

GARAŃCOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKESZTY — ul. Gm. Berbeckiego 10
DUNIEWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
BRODNO — Plac Batorskiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 23
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, stwarto od 9 do 5 Telefon: redakcji 243, administracji 223, drukarni 202

PRENUMERATA miesięczna z dostawieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł.
zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego — 20 groszy.
Opłata pocztowa miesięczna rybnianem.
Redakcja reklamowa nie odpowiada za treść ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy.
Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Kowieńska gra na zwłokę a podróż Voldemarasa do Berlina.

Dostówny tekst propozycji polskich i odpowiedzi litewskiej.

Nota ministra Zaleskiego.

Warszawa, 7 stycznia 1928 r.

Do Jego Ekscelencji
Pana Augustyna Woldemarasa,
Prezesa Ministrów i Ministra
Spraw zagranicznych
w Kownie.

Panie Prezesie!

W czasie rozmowy, którą miałem zaszczyt prowadzić z Jego Ekscelencją w Genewie, porozumielaliśmy się co do tego, iż Pan raczy przedłożyć w końcu ubiegłego mies. grudnia swe propozycje w sprawie programu i daty przyszłych rokowań między Polską a Litwą.

Ze względu na to, iż wnioski Jego Ekscelencji w kwestii wymienionych rokowań do dziś dnia jeszcze nie nadeszły oraz pragnąc jak najprędzej nawiązać rokowania w celu nawiązania normalnych stosunków politycznych i ekonomicznych między Polską a Litwą, zgodnie z przyrzeczeniami, złożonymi przez oba rządy 10 grudnia 1927 r. na sesji Rady Ligi Narodów, mam zaszczyt zakomunikować Jego Ekscelencji co następuje:

Rząd polski niniejszym ponawia propozycje, które przedłożył Jego Ekscelencji w Genewie i jednocześnie proponuje rozpoczęcie rokowań 31 stycznia 1928 r.

Gdyby rząd litewski zachował swą rezerwę co do moich uprzednich propozycji prowadzenia rokowań w Warszawie i Kownie, rząd polski byłby zdecydowany przyjąć propozycję Jego Ekscelencji co do Rygi, jako miejsca rokowań, co zresztą było uchwalone między nami podczas ostatniej rozmowy.

Rząd polski uważa, że program przyszłej konferencji winien obejmować następujące kwestie, w trybie rozstrzygnięcia których oba kraje, jak się wydaje są jednakowo zainteresowane:

1. Komunikacja pograniczna.
2. Komunikacja pocztowo-telegraficzna.

3. Komunikacja kolejowa.
4. Kwestie dotyczące tranzytu.

Wreszcie uważam za wskazane oświadczyć, iż gdyby Jego Ekscelencja, osobiście biorąc udział w otwarciu konferencji, chciała wyrazić swą całkowitą nadzieję, iż wspomniana konferencja będzie tworzyła początek dla nowych przyjaznych stosunków między Polską a Litwą, byłbym gotów przewodniczyć delegacji polskiej na tem posiedzeniu.

Racz Pan, Panie Prezesie, przyjąć zapewnienie mego bardzo wysokiego szacunku.

Minister Spraw Zagranicznych
(podpisano) August Zaleski.

Odpowiedź rządu litewskiego.

Litewski Prezes Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych prof. Woldemaras wystosował następującą odpowiedź na notę polską:

Do Jego Ekscelencji
Pana Augusta Zaleskiego
Polskiego Ministra Spraw
Zagranicznych
w Warszawie.

Panie Ministrze,

26 grudnia ub. r. polski chargé d'affaires w Rydze zwrócił się do naszego Ministra p. Bizauskasa z prośbą o wydanie wizy urzędnikowi Pańskiemu Ministerstwu, zaufanej osobie, która miała mi osobiście przywieźć Pański list. Wiza została udzielona natychmiast, jednakże pomieniony wysłannik przybył do Kowna dopiero 11 stycznia. Wracając list Pana, oświadczył mi, iż jest on upoważniony do udzielenia mi wyjaśnień ustnych co do przywiezionego listu. Jednakże w liście tym nie wspominał Pan ani nazwiska osoby, która przywiozła list, ani pełnomocnictw, co do których udzielenia mi wyjaśnień ustnych co do przywiezionego listu. Jednakże w liście tym nie wspominał Pan ani nazwiska osoby, która przywiozła list, ani pełnomocnictw, co do których udzielenia mi wyjaśnień ustnych co do przywiezionego listu. Jednakże w liście tym nie wspominał Pan ani nazwiska osoby, która przywiozła list, ani pełnomocnictw, co do których udzielenia mi wyjaśnień ustnych co do przywiezionego listu.

Co do samej noty, zawiera ona b. błędną interpretację naszej rozmowy w Genewie i propozycję rozpoczęcia rokowań 31 stycznia. W celu uniknięcia wszelkich nieporozumień, widzę się zmuszonym opowiedzieć w streszczeniu te rozmowy, któreśmy odbyli podczas Pańskiej wizyty grzecznościowej u mnie i mojej u Pana.

Nastąpiło między nami porozumienie.

Kowieńska „Elta” ogłosiła dostówny tekst obdwóch not wymienionych pomiędzy Polską i rządem Kowieńskim. Jak widzimy, nota polski sformułowana krótko i jasno. Zawila natomiast długa jest nota p. Woldemarasa. Ta właśnie jej zawartość odzwierciedla najwyraźniej charakter dyplomacji prof. Woldemarasa, z którą już się nieraz spotykali. Z każdego ustępu poszczególnego wyglądają ku nam mniejsze i większe furtekki na ołbrzymie pole dowolnych interpretacji. Taką polityką p. Woldemarasa była zawsze.

W najbliższych dniach przesłana ma być odpowiedź na notę litewską. Tymczasem pan Woldemaras pojechał do Berlina. „Poco? Co z tamtąd przywiezie? — Pod takim tytułem bliski do rządu „Lietuvė” zamieszcza artykuł, z którego dowiadujemy się o właściwych celach tej podróży. Jest to dalszy ciąg tej, rzec można, przebiegłej polityki zagranicznej uprawianej przez litewskiego premiera.

Sfery kowieńskie usiłują nadać tej podróży wielkie znaczenie, przedewszystkiem nadając jej cechy demonstracji. „Lietuvė” dowodzi, że Berlin przekonał się obecnie o wielkiem znaczeniu Litwy, że nie ta ostatnia, a właściwie Niemcy zabie-

nie, iż byłaby pożytecznym przystąpić do urzeczywistnienia rezolucji Rady Ligi Narodów jeszcze przed przyszłą sesją w marcu. B. i Pan tego zdania, iż rokowania należałoby rozpocząć w styczniu i jako miejsce rokowań proponował Pan Warszawę, Kowno lub Rygę. Ze swej strony podkreślił on doniosłe znaczenie należącego przygotowania się do przyszłych rokowań, gdyż ewentualne zerwanie lub odroczenie ich w razie braku odpowiedniego przygotowania niechybnie wywarłoby ujemne wrażenie, co byłoby wielce nieprzyjemnem. Uzasadniał więc datę od przygotowania się, a miejsce od obiektów podlegających rozważaniu.

Naprzekąd wskazał na Królewiec, któryby bardziej odpowiadał, jako miejsce do rokowań, gdyby się ograniczono jedynie do kwestii uregulowania komunikacji kolejowej, gdyż rząd litewski w Królewcu jest pośrednikiem w kwestii regulowania rachunków za przejazd wagonów litewskich przez korytarz gdański i wagonów polskich przez terytorium litewskie.

Gadaliśmy się z Jego Ekscelencją na tym punkcie, by rozpocząć natychmiast u siebie przygotowania do urzeczywistnienia rezolucji Rady Ligi Narodów i ułatwienia stosunków. Zaproponowałem poprosić trzeci państwa o podjęcie reprezentowania interesów Litwy w Polsce i interesów Polski w Litwie.

Pan natychmiast przystał na tę propozycję i oświadczył, iż Francja podejmie się reprezentowania interesów Polski w Litwie. Ze swej strony oświadczyliśmy, iż rząd litewski będzie prosił włoski rząd królewski o reprezentowanie interesów Litwy w Polsce. Po porozumieniu się w tym względzie, tegoż dnia zwróciłem się urzędowo z prośbą w tej sprawie do J.E. Senatora Scialoja, który obiecał mi przekazać moją prośbę swemu rządowi co też zostało uskutecznione.

Pan, Panie Ministrze, oświadczył przy zakończeniu naszej rozmowy, iż zakomunikuje mi po Bożym Narodzeniu za pośrednictwem poselstwa francuskiego w Kownie.

Tak się przedstawia rozmowa, która miała miejsce 11 grudnia 1927 r. w Genewie podczas wizyt złożonych przez nas obu. Powtórzylem ją po upływie paru dni w podobny sposób paru politykom francuskim w Paryżu podczas ostatniego mego pobytu w mieście.

Nie będę ukrywał, iż Pańska wersja o naszej rozmowie przyparła mnie o niemile dziwienie. Wykazała mi ona, iż naszym przyszłym rokowańom grozi takie niebezpieczeństwo, o ile będą one prowadzone ustnie. Podczas rokowań mogłyby wyniknąć poważne nieporozumienia i doprowadzić do niepowodzenia rokowań.

Co się tyczy rokowań między rządami Litwy i Polski, które przewiduje

BERLIN, 26—1. PAT. Telegraphen Union podaje streszczenie wywiadu współpracownika Ostpreussische Ztg. z jednym z dyplomatów litewskich, który ma włączyć udział w przyszłych rokowaniach polsko-litewskich. Dyplomata ten zaznaczył na wstępie, że rząd kowieński oczekuje obecnie odpowiedzi rządu polskiego oraz, że natasie nie można jeszcze nie ostatecznego powiedzieć zarówno o terminie jak i o treści przyszłych rokowań polsko-litewskich. W sprawie stosunków niemiecko-litewskich dyplomata litewski miał wyrazić przekonanie, że położenie w Kłajpedzie ulegnie niezawodnie poprawie, aczkolwiek pewne przeciwności stanowią w tej sprawie zawsze będą istniały. W związku z tym wywiadem, korespondent Ostpreussische Ztg. podkreśla doniosłość sprawy optantów niemieckich i zaznacza, że Niemcy w rokowaniach berlińskich powinni bezwarunkowo żądać od Litwy, żeby zaniechała wydać optantów niemieckich. Korespondent odniósł się do rozmowy z dyplomata litewskim wrażliwie, że Litwa odnosi się z pewnemi zastrzeżeniami do możliwości dalszego napływu kapitałów niemieckich do Litwy, oczekiwać więc należy w związku z tem, jak zaznacza korespondent, większych trudności w rokowaniach berlińskich. Woldemaras skłania się wprawdzie zasadniczo ku porozumieniu, delegacja litewska jednak zdecydowana jest nie zawierać narazie ostatecznego traktatu z Niemcami. W uzupełnieniu tego wywiadu Telegraphen Union donosi na podstawie prywatnych informacji, że Litwa w nowym traktacie z Niemcami ma zamiar przyznać Niemcom klauzulę największego uprzywilejowania.

BERLIN, 26 I. PAT. „Berliner Tageblatt” donosi, że wczorajszą rozmową między ministrem Sresemannem, a ministrem Woldemarasem trwała dwie i pół godziny. Rokowania toczą się w ciągu dnia dzisiejszego dalej w biurach urzędu spraw zagranicznych.

gają o przychód z Litwy i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

znajomości „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

uczucia „otoczenia Prus Wschodnich” i że Woldemaras jedzie do Berlina niejako na dłużej morzem polskiem. Na tem zaproszenie Niemiec. Sądząc jednak z głosów prasy niemieckiej, którą z uczuciem „Schadenfreude” cytuję kowieńska prasa opozycyjna bardzo skwapliwie, — tak nie jest. Tymczasem p. Woldemaras zdaje się dużo wagi przywiązywać do okrzykanych obaw, jakie odczuwają Niemcy z powodu

porozumienie z Niemcami, gdyż wówczas łatwiej nam będzie rozmawiać z Polską. Czyżby drogą z Kowna do Warszawy, chciał p. Woldemaras ciągle utrzymywać przez Berlin? Czyżby dla wytworzenia wątpliwej wartości koncesji handlowych i politycznych w traktacie z Niemcami, chciał p. Woldemaras kupczyć tym zabójczym dla Litwy stanem złych stosunków z Polską?

Niektórzy politycy w Kownie spodziewają się poprostu, że Woldemaras otrzyma w Berlinie „dyrektywy” co do rokowań z Polską. Politycy ci chcą w dalszym ciągu kontynuować krótkowzroczną politykę Kowna, która czyni z niego ekspozyturę Prus Wschodnich. Trudno uwierzyć aby Litwa zechciała tej wytycznej trzymać się nadal. W każdym jednak razie wybitnym znamięm noty litewskiej jest gra na zwłokę. Wygląda to tak jakby właśnie takich „dyrektyw” spodziewał się pan Woldemaras od kogoś.

Ten brak samodzielności, zrezygnienia interesów własnego kraju, ten pociąg do nawrotu na utarte tory dla Litwy oznacza przedłużanie choroby, z której już czas najwyższy by się uleczyć raz zechciała.

Wobec braku tych danych nie widzę możliwości wypowiedzenia się co do programu polskiego oraz, czy jest on uzgodniony z rezolucją Rady Ligi Narodów, czy też nie. Naprzekąd, przedewszystkiem wydaje się należąco do kwestii, wyłączonych przez rezolucję z rokowań, gdyż Litwa i Polska nie mają obustronnie przyznanych granic, jednak jest rzeczą możliwą, iż rząd polski uczyni rokowania w tej formie, że będzie można uzgodnić z różnicą poglądów obu rządów w kwestii granic.

Wobec tego rząd polski, o ile żyłby sobie podczas konferencji litewsko-polskiej osiągnąć jedynie wyniki praktyczne, winien przedłożyć dokładne projekty. Bez takich projektów na konferencji już na pierwszym posiedzeniu zostałby stwierdzony brak odpowiedniego przygotowania i prace zostałyby odroczone dopóki, dopóki projekty zostaną opracowane.

Wszystkie te względy dotyczą przeważnie odroczenia daty konferencji. Co się tyczy miejsca, to znamy ma być ono obrane, należy rozstrzygnąć jedną kwestję. Przy omawianiu bezpośrednich rokowań litewsko-polskich, raport opiewa, iż „Liga Narodów i jej organy techniczne będą dysponowały obu stron w razie, gdyby dyspozycji tego sobie podczas rokowań”.

Udział ten w niektórych kwestiach mógłby być bardzo cennym, w innych, nie stanowiąc przeszkody, mógłby być wydaty bezcelowym.

Nie wiedząc, w jaki sposób zostaną rozstrzygnięte kwestie, przewidziane przez rząd polski, trudno mi już obecnie powiedzieć, czy taki udział byłby potrzebny; gdyby zaś oba rządy uchwałyby zaprosić Ligę Narodów do wzięcia udziału w rokowaniach między niemi, zarówno miejsce jak i data rokowań, winnyby być wyznaczone za zgodą trzeci. Ponieważ o wzięcie takiego udziału Liga Narodów może być jedynie proszona za wspólnym porozumieniem obu rządów, samo przez się rozumie, iż, gdyby rząd polski uchwalił w żadnym wypadku nie zapraszać do tego udziału, obiór

do Jego Ekscelencji Pana Gabriela P. E. Puaux

Nadzwyczajnego Posła Francji i Ministra Pełnomocnego w Kownie.

Rząd polski podczas ostatniej sesji Rady Ligi Narodów oświadczył, iż zezwoli osobom wydalonym 14 paź-

dziesiątego 1928 r.

Do Jego Ekscelencji Pana Augusta Zaleskiego

(podpisano) Prof. A. Woldemaras.

Prezes Ministrów, Minister Spraw Zagranicznych.

A N E K S.

Nota litewska do posła francuskiego w Litwie.

Tekst noty litewskiego Prezesa Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych prof. Woldemarasa do nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Francji w Litwie:

Kowno, 7 stycznia 1928 r.

Do Jego Ekscelencji Pana Augusta Zaleskiego

(podpisano) Prof. A. Woldemaras.

Prezes Ministrów, Minister Spraw Zagranicznych.

A N E K S.

Nota litewska do posła francuskiego w Litwie.

Tekst noty litewskiego Prezesa Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych prof. Woldemarasa do nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Francji w Litwie:

Kowno, 7 stycznia 1928 r.

Do Jego Ekscelencji Pana Augusta Zaleskiego

(podpisano) Prof. A. Woldemaras.

Prezes Ministrów, Minister Spraw Zagranicznych.

dziennika 1927 r. na tę stronę litewsko-polskiej linii demarkacyjnej wrócić ponownie do Polski. Rada przyjęła pod rozwagę to oświadczenie włączając je do swej rezolucji. Tymczasem osoby, o których się mówi w oświadczeniu, dowiedziawszy się o pozwoleniu, wciąż zwracają się do rządu litewskiego, prosząc o zakomunikowanie im dnia, w którym będą mogły wrócić na miejsce swego pomieszkania.

W kwestii ich powrotu wypada porozumieć się z rządem polskim, z którym rząd litewski stosunków nie utrzymuje.

Podczas rozmowy, którą miałem w ub. mies. grudnia w Genewie z J. E. Panem Augustem Zaleskim, polskim ministrem spraw zagranicznych, porozumielaliśmy się co do potrzeby przesłania trzecich państw, by podjęły się one respektownie obrony naszych interesów w obu państwach. P. Zaleski oświadczył, iż rząd warszawski zwrócił się do rządu republiki francuskiej z prośbą o objęcie reprezentowania interesów Polski w Litwie.

Dotąd rząd litewski nie wie o tem, czy rząd polski prosił o to, i czy rząd francuski przystał na to.

Ponieważ kwestja powrotu tych ofiar represji przeciwko Litwie nie cierpi zwłoki, ze względu na ich sytuację nie do pozostawienia przy linii demarkacyjnej i ciężkie warunki bytu, mam zaszczyt prosić Jego Ekscelencję o umożliwienie mi porozumienia się z rządem polskim w celu otrzymania wiadomości co do daty i miejsca wjazdu pomienionych osób do Wileńszczyzny.

Raczcie przyjąć, Panie Ministrze, wyrazy mego wysokiego szacunku. (podpisano) Prof. A. Woldemaras. Prezes Ministrów, Minister Spraw Zagranicznych.

26. I. 28.

Człeczerin jedzie do Tokio.

LONDYN, 26 I. Pat. Tajny telegram donosi, iż Człeczerin uda się wkrótce do Tokio, aby zawrzeć traktat rosyjsko-japoński o nader ważnym znaczeniu.

Spotkanie Chamberlaina z Litwinowem.

LONDYN, 26 I. Pat. Z Moskwy zapraczają ogłoszenie o ponownym spotkaniu Chamberlaina z Litwinowem, które nastąpić ma w Genewie.

Kurs pożyczek polskich

zwyżkuje.

WARSZAWA, 26 I. Pat. Kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej uległ na giełdach w Londynie i Paryżu znacznej zwyżce. Mianowicie dnia 25 stycznia b. r. na giełdzie w Londynie notowano pożyczkę po kursie 92 25, kurs najniższy oraz 92 75 kurs najwyższy. Na giełdzie w Paryżu zaś po rekordowym kursie 2 450 franków za obligację.

Rekonstrukcja gabinetu w Jugosławii.

BIAŁOGÓRÓD, 26—1. Pat. Według doniesień prasy i informacji z kół politycznych oczekiwana dziś jest rekonstrukcja gabinetu w sensie szerokiej koncentracji oraz przy udziale grupy Radzica. Nowy rząd miałby w ten sposób silną większość w parlamencie.

Król Afganistanu w Paryżu.

PARYŻ, 26—1. Pat. Królewska para afganistańska złożyła wieniec na grobie nieznanego żołnierza poczem odbyła wycieczkę do Wersalu. Król i królowa wzięli także udział w śniadaniu wydanym na ich cześć przez ministra Herriota.

Zwrot Kubie trofeów wojennych.

MADRYT, 26 I. Pat. W dniu wczorajszym podpisany został przez króla i ogłoszony w gazecie urzędowej dekret o zwrocie republiki kubańskiej wszystkich trofeów wojennych z czasów wojny hiszpańsko-kubańskiej.

Absolwent Instytutu Pedagogiki Specjalnej,

rutynowany pedagog podejmie się lekcji dla dziecka ociemniałego. ul. Chocimska 31 m. 1. Od g. 3-ej—5-ej.

Możliwości rozwoju go
spodarczego Kresów
Wschodnich.

W numerze 4 „Tygodnika Handlowego” dr. H. Sand poruszył sprawę podniesienia sprawności gospodarczej kresów wschodnich. Oto w skrócie przesłanki, z których wychodzi autor:

Postęp, który uświadcznia się w naszym życiu gospodarczym, posiada o tyle jednostronny charakter, iż rozwija się głównie zachodnio-centralnie, częściowo zaś południowo. Wskazywać się może na to, że w kierunku powiększenia (swej) produkcji, — ze względu jednak na chwilowe konjunktury eksportowe — liczyć mogą w pierwszym rzędzie tylko na rozszerzenie się zdolności nabywczej rynku wewnętrznego.

W związku z tem Dr. Sand wysuwa pewne realne propozycje. Jedną z najważniejszych wyściowych prac, jakiej podjąć się powinny, izby przemysłowo-handlowe oraz ziemieścicze, winno być — według autora — przeprowadzenie ankiety w celu stwierdzenia aktualnego położenia warsztatów pracy czynnych na tych terenach i zbadania ogólnych ich możliwości i potrzeb rozwojowych. Ankieta taka winna zapewnić materiał dla ustalenia w jakiej mierze możliwa byłaby u nas decentralizacja przemysłu, idąca m. in. w kierunku uwzględnienia kresów wschodnich jako siedzib nowo-utworzonych placówek przemysłowych. Autor uważa, że kresy są niedogodnie położone w stosunku do ośrodków produkcji surowcowej — przypisywać jednak duże znaczenie nadmiarowi taniej siły roboczej, stanowiącej warunek wielce sprzyjający powstawaniu tu tych działów produkcji, w których właśnie robocizna odegrywa dominującą rolę.

Uwzględniając rolniczy charakter kresów wschodnich, dr. Sand sądzi, że niezmiennie pożądanym byłoby, aby tu zostały uruchomione izby rolnicze, które z tak wielką korzyścią działają w zachodnich województwach. Artykuł swój autor kończy następującą — słuszną ze wszechmiar — uwagę:

„Sądzimy, iż z czasem między organizacjami samorządu gospodarczego kresów wschodnich wytworzyłaby się ścisła współpraca tego typu, jaka widoczna jest dzisiaj w poszczególnych prowincjach Rzeczypospolitej, które jak np. Śląsk bronią się przeciwko fikcyjnemu czy rzeczywistemu swemu upośledzeniu. Współpraca ta mogłaby znaleźć nawet swój wyraz w utworzeniu wspólnego organu w postaci ewent. rady lub delegatury instytucji gospodarczej - samorządowych kresów wschodnich, której zadaniem byłoby uzgadnianie postulatów gospodarczych owych ziem i czuwanie, by znalazły one uwzględnienie w ramach ogólnego programu gospodarczego R. P.

Wydaje się również, iż znacznie łatwiejszym byłoby w tych warunkach współdziałanie kresów wschodnich z reprezentacją gospodarczą dzielnic wyżej uprzemysłowionych, które bezpośrednio zainteresowane są przecież w podniesieniu sprawności ekonomicznej kresów. Dzisiaj nie mogą one w dostatecznie pozytywny sposób współdziałać w tym kierunku, gdyż brak jest im należycie zorganizowanych organów przedstawicielskich reprezentujących całokształt gospodarczych interesów tej dzielnicy”.

(D. C. N.)

INFORMACJE

Nowe ustawy i rozporządzenia.
Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr 6, z dnia 18 stycznia 1928 r.

— Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 23 grudnia 1927 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o emigracji (poz. 37).
Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr 7 z dnia 24 stycznia 1928 r.

— Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1927 r. o oznaczeniu pochodzenia niektórych towarów krajowych w wewnętrznym handlu detalicznym (poz. 43).
— Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 grudnia 1927 r. o

sprawie częściowej zmiany rozporządzenia z dnia 15 lutego 1926 r. w sprawie uzupełnienia odeszkodowania osób dotkniętych skutkami nieszczęśliwych wypadków przy pracy w b. dzielnicy rosyjskiej lub na wychodźstwie w Rosji (poz. 45);

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 grudnia 1927 r. o uzupełnieniu Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 21 listopada 1927 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 19 lutego 1925 r. o ustanowieniu rabatu handlowego dla sprzedawców soli (poz. 46);

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 grudnia 1927 r. w sprawie zmiany statutu Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego (poz. 49);

— Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 10 stycznia 1928 r. o zabronieniu polowania na łosie, byki, droble i wiewiórki (poz. 50);

— Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 12 stycznia 1928 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa w sprawie regulaminu przewozowego dla bezpośredniej niemiecko-polsko- sowieckiej komunikacji towarowej (poz. 51).

GIEŁDA WARSZAWSKA

26 stycznia 1928 r.

Dewizy i waluty:

	Trans.	Spr.	Kapno
Holandja	359.50	360.60	358.80
London	43.45	43.56	43.35
Nowy-York	8.90	8.92	8.88
Paryż	35.05	35.14	34.965
Praga	26.415	26.48	26.35
Sawajcarja	171.75	171.68	171.25
Wiedeń	125.55	125.81	125.19
Włochy	47.225	47.345	47.105

Papiery Procentowe

Dolarówka 62, — 63 —
Poł. dolarowa 85,25 85,80
kolejowa 102, —
konwers. kolejowa 61, —

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 26 stycznia 1928 r.

Listy zastawne.

Wil. B. Ziemiak. zł. 100 62,40 62, —
Złoto.

Ruble 4 71 4 70

KRONIKA

PIĄTEK

27 Dnia

Jana.

Jutro

Walerego

Wschód s. g. 7 m. 34

Zach. s. g. 16 m. 05

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 26 — I. 1928 r.

Chłonek średnie } 771

Temperatura średnia } 0

Opad na drogę w mm. } —

Wiatr przeważający } Południowo-zachodni.

U w a g i ! Pogodnie.

Minimum za dobę — 20°C.

Tendencja barometryczna: Wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Prezes Izby Kontroli Państwowej w Wilnie Pan Jan Pietraszewski wyjechał w dniu 26 b. m. do Warszawy w sprawach służbowych. Powrót Pana Prezesa nastąpi w dniu 29 b. m.

— (x) Konfiskata «Sielanokol Nivy». Urząd Komisarza Rządu na m. Wilno, zarządził w dniu wczorajszym konfiskatę białoruskiego pisma «Sielanokol Nivy» Nr. 9 z dnia 25 bm., za umieszczenie artykułu p. t. «Dumka pracy — w roli obrońcy».

W treści tego artykułu dopatrzono się cech przestępstwa przewidzianego w art. 129 K. K., 50 prawa prasowego i Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej.

— (x) Z posiedzenia Komitetu Rozbudowy m. Wilna. Oczekując odbyło się w Magistracie posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna.

Na posiedzeniu tem ustalono między innymi podstawowe ceny na materiał budowlany, a to w celu utrzymania pewnej normy przy udzielaniu pełnomocnictw budowlanych, a mianowicie: w domach z kanalizacją wolnostojącą po 55 zł. za każdy metr 3, w domach zwartych, czyli t. zw. robotniczych, lub spółdzielczych po 50 zł. za metr 3, w domach mieszkalnych odliczane będą od powyższej sumy, stosownie do warunków, w granicach od 5 do 10 proc.

Pozatem pożyczki będą przyznawane również i tym petentom, którzy budować będą domy na posesjach, położonych koło sieci kanalizacyjnych z tem, że zobowiązują się wprowadzić do nowobudowanego się domu kanalizację. Komitet przyznał również dodatkową pożyczkę w sumie 30 000 zł. na zakończenie budowy gmachu gimn. im. Czackiego przy ul. Wileńskiej Nr. 13.

W dalszym ciągu postanowiono udzielić pożyczki spółdzielni mieszkaniowej pracowników Wileńskiej Dyrekcji Robót Publicznych, w kwocie 700 000 zł. z warunkiem dostarczenia temuż komitetowi najpóźniej do dnia 1 kwietnia r. b. niezbędnych szczegółowych planów i kosztorysów.

Następnie rozpatrzono podania złożone przez spółdzielnię kolejowców i spółdzielnię «Zgoda» w Jerozolimce, przyczem wobec niedostatecznego umotywowania podań uchwalono zażądać od wymienionych dodatkowych, szczegółowych wyjaśnień.

Z kolei ustalono system udzielania dalszych pożyczek na rozpoczęcie budowy z tem, że pożyczki wydawane będą jedynie na zaprojektowane nowe roboty, zaś na roboty już wykonane udzielane nie będą.

W końcu uchwalono, iż wobec szczupłych kredytów, osoby i instytucje ubiegające się o pożyczki na budowy, winny zgłaszać do pomienionego komitetu zatwierdzone plany, wyciągi hipoteczne, ustalające ich prawo własności i kosztorysy, najpóźniej do dnia 1-go kwietnia r. b. Po tym terminie podania nie będą uwzględniane.

— (x) Wstrzymanie ruchu pomiędzy ul. Dzielnią a Sokolą. Wobec niemożności wykonania robót ziemnych na ul. Krzywej w obecnym okresie zimowym, w myśl zarządzenia wydziału technicznego Magistratu m. Wilna część ulicy pomiędzy Dzielnią a Sokolą została ostatecznie dla ruchu publicznego zamknięta, do czasu

gdy prowadzenie robót będzie możliwe.

— (x) Niespodziewana kontrola kasy sekcji rzeźni i rynków. Oczekując wydział kontroli miejskiej dokonał nagłej rewizji kasy sekcji rzeźni i rynków.

W wyniku rewizji ustalono zgodność kasy, w myśl prowadzonej księgowości, oraz wzorową administrację tego wydziału.

Podkreślić należy, iż z pośród wszystkich wydziałów Magistratu sekcja rzeźni i rynków należy do najbardziej tych, gdzie rachunkowość, kasowość i administracja prowadzone są w sposób ścisły i dokładny.

AKADEMICKA.

— Z Koła Polonistów USB. W niedzielę dn. 29 bm. o godz. 11 i pół (punktualnie) w lokalu seminarium pol. nistycznego odbędzie się zebranie sekcji filii-literackiej z następującym porządkiem dziennym: 1) Referat prof. S. Głuchego p. t. «O literaturach obcych w stosunku polonistycznym». 2) Sprawozdanie kol. L. Sienkiewicza z «Elegii i innych pism» Stefana Żeromskiego.

We czwartek zaś dn. 2 lutego odbędzie się wykładca celem zwiędzenia zbiorów ewangel. kol. reformowanych (przy ul. Zawalnej 11) oraz archiwum w murach Franciszkańskich pod kierownictwem p. dyr. Wacława Studnickiego.

Zbórka w lokalu Koła (Zamkowa 11—7) o godz. 1 i pół; goście mile widziani.

SZKOLNA

— «Jasełka maluckich». Pod tym tytułem została odegrana w sali gimnazjum im. Stowackiego (Dominikańska 3) w niedzielę 29 stycznia r. b. o godz. 5 popołudniu jasełka na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjum.

Ze względu nie tylko na cel, ale i na treść sztuki liczyć należy na liczną frekwencję, szczególnie pedagogów, rodziców i młodzieży. W «Jasełkach maluckich» rzecz rozgrywa się już po przejęciu tradycji i postaci jasełek, a rozpoczyna się pielgrzymka dalszą. Będzie to niejako ciąg dalszy jasełek odegranych w innych zakładach szkolnych.

Bilety od 50 gr. do 2 zł.

Kosztowny z «Opłata Kolejowego» i kolekcjonerzy dr. Markiewicz.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— Pomoc lekarska dla bezrobotnych. Magistrat zaangażował dwóch lekarzy dla zabezpieczenia pomocy lekarskiej obłożnie chorym biednym i bezrobotnym m. Wilna. Dr. Dauerman (Zawalna Nr. 24) na 1, 2 i 5 okręg pol. i Dr. Popławski (Dobroczynny zauł. 21) na 3, 4 i 6 okręg. Prawo do korzystania z tej pomocy przysługują tylko osobom, które przedstawiają zaświadczenia o ubóstwie lub kartę Pośrednictwa Pracy.

— Sekcja naukowa Koła Prawników zawiadująca, że dziś, t. j. w piątek dn. 27 b. m. w sali I. USB wiceprezes Koła Prawników Eugen Jusz M. S. hummer wygłosi referat z prawa międzynarodowego p. t. «Likwidacja Turcji Europejskiej».

Początek o godz. 7 m. 15. Kędy prosić się o jaknajliczniejszą przybycie.

NADESLANE.

— O pielęgnowaniu włosów. Największą plagą włosów jest łupież i nadmiar wydzielanego przez gruczoły łojowe tłuszczu. To też częste mycie głowy odpowiednimi środkami, nie drażniącymi skóry, rozpuszczającymi brud i łupież, stanowi najlepszą metodę należytego pielęgnowania włosów.

Przy wyborze środków do tego celu należy zwracać szczególną uwagę na to, aby zmieszane z wodą ciepłą nie dawały one zbyt alkalicznych roztworów, bezwzględnie szkodliwych dla skóry i włosów.

Niestety większość reklamowanych obecnie preparatów nie odpowiada temu warunkowi. Z wielu znajdujących się w sprzedaży środków najodpowiedniejszym do mycia włosów okazał się znany preparat pod nazwą «Bunice» (shampoo w proszku) wyrobu Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie. Substancje, wchodzące w skład Shampoo «Bunice» są tak dobrane, że zawartość dwójnej torówki daje z 3 litrami wody roztwór, pozwalający na najdokładniejsze usunięcie kurzu i nadmiaru tłuszczu, a jednocześnie najdelikatniej nieszkodliwy. Shampoo «Bunice» ma szczególniejszą własność: nadawania włosom po i b. w. szorstki pustyści i miękkości, ułatwiających nadzwyczajnie odulację.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt o melioracji. Przygotowując naszym czytelnikom, że dzisiaj w piątek w lokalu Stowarzyszenia Techników (Wileńska 33) o godz. 8 wiecz. odbędzie się odczyt inżyniera Ignacego Olszawskiego o melioracji bagien Wileńskich.

— Cywilizacja a język. W piątek 27 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Seminarjum histor. (Zamkowa 11)

Zygmunt Węclawowicz

ziemianin, b. długoletni Prezes Kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego zasnął w Panu

dnia 25 stycznia 1928 r. w maj. Wielkie Soleczniki.

Złożenie zwłok do grobu na Cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym odbędzie się dziś dnia 27-go stycznia 1928 r. o godz. 2-jej popołudniu.

O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają siroskane

żona, córki i zięć.

Zygmunt Węclawowicz

Wice-Prezes Towarzystwa Łowieckiego o Województwa Wileńskiego

Zasnął w Panu dnia 25 stycznia 1928 r. maj. Wielkie Soleczniki

O czym zawiadamia

Zarząd Towarzystwa Łowieckiego Województwa Wileńskiego.

wie osiągnął wielki sukces artystyczny i zdobyła ogólne uznanie.

W sztuce tej występuje cały zespół artystyczny Teatru Polskiego pod reżyserją K. Wyrwisa Wichrowskiego. Akcja utworu toczy się 1) w biednym mieszkaniu studenta w małym miasteczku w Ameryce, następnie 2) w klasie pensjonatu dla dziewcząt na wsi, oraz 3) w ogrodzie na plaży małego jeziora przy pensjonacie. Debiutuje J. Hawrykiewicz.

— Popołudniówka niedzielna. W niedzielę o g. 4.30 popoł. na przedstawieniu popołudniowym ukaże się poemat chiński Klubunda «Kredowo koło» w premierowej obsadzie.

— Występy taneczne L. Winogradzkiej Gregor w Teatrze Polskim. W sobotę nadadająca o godz. 5-jej pp. i w niedzielę o godz. 12 m. 30 pp. wystąpi w Teatrze Polskim wybitna tancerka L. Winogradzka Gregor.

— Recital strypcowy Bronisława Gimpła. Zapowiedziany na wtorek 31 bm. w Teatrze Polskim występ strypka-wirtuosa Bronisława Gimpła wywołał niezwykle zainteresowanie w szerokich kręgach wielbicieli muzyki strypcowej.

— Dorożka Reduta Artystyczna odbędzie się już jutro w saloonach Kasyna Garnizonowego.

Wódki arakali przewidziany jest szereg konkursów z cennymi nagrodami, ofiarowanymi przez firmy: Jankowski, Pruszyński, Segall B. Szulc, Borkowski, Banel, Podzielwer i in.

Bilety za okazaniem zaproszeń nabywać można w biurze B. Szulca w godz. 12—2 i 5—7 wiecz.

Obowiązkowi Gospodyni i Gospodarzy balu pełniącego artystyki i artystki Teatru Polskiego:

RADJO—WILNO

Fala 435 mtr.

Piątek, 27 stycznia 1928 r.

16.35—16.55. Gazeta radiowa.

16.55—17.20. «Emigracja polska we Francji» odczyt p. Kazimierza Leńczyckiego wygłosi speaker.

17.20—17.45. «Pielęgnowanie zaniedbanych stałych sądów» odczyt z dz. «O»

RADA MIEJSKA

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej jeszcze przed przystąpieniem do porządku dziennego grusa radnych żydów na czele z Dr. Wygodczym złożyła nagły wniosek w sprawie subsydjowania przez miasto dziecięcych ogródków. Nagłemu wnioskowi nie została jednak przyjęta.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego ustalono statut podatkowy niektórych, na okres budżetowy 1928—29.

W sprawie podwyższenia wynagrodzenia członków komisji szacunkowej, za przeszacowanie lokalni uchwalone na wniosek Magistratu zwiększyć opłatę z 2 zł. na 3 zł. Zatwierdzono również przeniesienie kredytów z jednych § § budżetu 1927-28 r. do innych, z wyjątkiem jednej pozycji, dotyczącej zwiększenia kredytów na zakup droższych filmów dla kina miejskiego.

Następnie upoważniono Magistrat do czasowego (zwrotnego) użycia sumy 50 000 zł. z funduszu inwestycyjnych robót kanalizacyjnych na potrzeby wydziału elektrycznego oraz uchwalono jednocześnie projekt nowego statutu opłat administracyjnych.

Z kolei omówiono sprawę podwyższenia uposażenia służby szkolnej, przyczem zwiększono wydatki na ten cel w budżecie, w wysokości od 400 do 500 zł.

W sprawie budowy i utrzymania dróg w obrębie miasta Rada uchwałała pociągnięcie przedsiębiorstw do udziału w kosztach powyższych, według uznania Magistratu w porozumieniu z komisją finansową. Do udziału w powyższych kosztach pociągane będą przedsiębiorstwa otrzymujące z tych dróg szczególne korzyści.

Podwyższono również taryfę opłat na rzeźni miejskiej za ubój i smolenie świn, z dotychczasowych 4 zł. 60 gr. na 5 zł., czyli odtąd pobierana będzie opłata za ubój 4 zł., a za

smolenie 1 zł. oraz taryfę opłat za oględziny mięsa i stempowanie na stacji weterynaryjnej, a mianowicie: za sprawozdany towar z zaświadczeniem weterynaryjnym o 50 proc., bez zaświadczenia zaś o 100 proc.

Pozatem na wniosek Magistratu uchwalono jednogłośnie umorzyć powołanego wytyczanie w swoim czasie przez Magistrat przeciwko S. Carbowi P.ństwa o eksmisję z domu miejskiego przy ul. Subocz 17.

Na wniosek miejskiej sekcji technicznej, Rada uchwałała projekt budowy t. zw. oddzielniaczny na stacji pomp w ogrodzie Bernardyńskim, kosztu budowy których wyniosł około 100 000 zł. Jak stwierdzono budowa tych oddzielniaczy zaprojektowaną była jeszcze w r. 1903 i ma wielkie znaczenie zarówno pod względem zdrowotnym, jak i pod względem zachowania trwałości rurociągow.

Następnie uchwalono wyjechać u władz rzą. o wych subwencje na dalsze roboty inżynierskie, w celu zastrzeżenia bezrobotnych, w sumie kilkuset tysięcy złotych.

Na wniosek Magistratu unormowano skalę opłat za korzystanie mieszkańców Wilna z kanalizacji, a szczególnie tych, którzy dotąd płacili zależnie 30 proc. należnych opłat. Skala ta podzielona jest na 4 kategorie opłat a mianowicie: 100 proc., 60 proc., 40 proc. i 30 proc. z powodów oszczędnościowych i technicznych postanowiono połączyć miejski wydział wodociągowy z wydziałem kanalizacyjnym w jeden resort.

W końcu uchwalono jednogłośnie wyłonić wśród grona radnych specjalną komisję dla nabywania przez miasto niezabudowanych i zabudowanych placów do wysokości 100 000 zł. za każdy obiekt. Na tem posiedzeniu zakończono (x)

Słynna Wróżka Chiromanika

Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe o miłości i t. d. Przyjmuje od 10 do 8 wieczór. Ul. Miłynowa 21, m. 6, naprzeciw Kryzja (Zarzecze), w bramie na prawo na schody.

Drukarnia «Wydawnictwo Wileńskie» Kwaszełna 2